

Skierniewice przypadną do gustu piwoszom? Browar „Kolejowe” przygotowuje premierę

data aktualizacji: 2021.04.15 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Mówią: Chcemy być marką, która pozwoli nam, mieszkańcom województwa łódzkiego poczuć własną tożsamość, w tym wypadku poczuć ją także kubkami smakowymi poprzez niezwykle bogate w smaki piwo z Browaru Kolejowe.

Miasto Skierniewice nie sprawiło nam żadnych problemów jeśli chodzi o wykorzystanie wizerunku dworca. Grafiki przedstawiające skierniewicki dworzec są w pełni naszego autorstwa - mówią twórcy piwa, którego marka kojarzyć się będzie ze Skierniewicami a na rynek trafić ma w maju. Mówią: "Postawiliśmy na współpracę z pobliskim browarem Maryensztadem, którego właściciel Marcin Małecki pochodzi ze Skierniewic".

Właściciele Browaru Kolejowe - Konrad Dąbrowski i Mateusz Grzybczyński zajmowali się przez pewien czas hobbystycznym warzeniem piwa w warunkach domowych. Podczas jednej z pogawędek padł temat funkcjonowania browarów w Polsce i zagranicą.

- Okazało się, że to jedna z tych rozmów, w których jedno odpowiednie zdanie wypowiedziane w odpowiednim czasie i do odpowiedniej osoby, staje się lokomotywą do działania poważnego projektu. Pozostało się porządnie przygotować: wertowaliśmy normy prawne, pracowaliśmy nad finansami i co

najważniejsze – zebraliśmy wspianiały zespół, dzięki któremu będziemy mogli już od maja serwować mieszkańcom Skierniewic, ale także Łodzi, Koluszek i innych łódzkich miast wspianiałe Piwo Kolejowe. Postawiliśmy na współpracę z pobliskim browarem Maryensztadem, którego właściciel Marcin Małecki pochodzi ze Skierniewic – opowiadają.

Właścicielami, a zarazem pomysłodawcami całego projektu są Mateusz Grzybczyński i Konrad Dąbrowski. Złoty napój warzy doświadczony piwowar Darek Grabowski.

– Razem możemy wypuścić niezwykle, lokalne piwa, które przypadną do gustu zarówno zwykłym, skierniewickim fanom dobrego browaru, ze względu na swoją przystępność, jak i najbardziej wytrawnym piwoszom mogącym delektować się złożonością smaków – słyszymy. Piwo Kolejowe na rynek trafi już w maju. Startujemy z dwoma rodzajami - IPA, którą nazwaliśmy "Bagaże IPAsażerowie" - oraz Kazbkiem Lagerem, noszącym miano "Stacja Kazbek Lager". Druga pozycja jest tym bardziej interesująca, że użyty do niej chmiel, jest niemalże niespotykany w naszym kraju, a i w skali Europy należy do rzadkości.

– Zakulisowo dodam, że wkrótce po majowej premierze szykujemy jeszcze jeden naprawdę fajny produkt – mówi Konrad Dąbrowski.

„Chcemy, aby była to marka ludzi, taką o jakiej nasi klienci pomyślą z dumą i szczerą satysfakcją, taką jaka pomoże nam w budowaniu naszej łódzkiej (mam na myśli województwo) tożsamości. Staramy się słuchać odzewu ludzi na nasze pomysły, co możemy robić chociażby przez nasz fanpage na Facebooku, czy profil na Instagramie. Prosty przykład, pierwszy z brzegu – w ostatnim czasie opublikowaliśmy etykietę naszej IPY z dworcem skierniewickim. Spotkała się ona z bardzo pozytywnym odbiorem, jednak pojawiły się wśród naszych obserwujących sugestie odnośnie tego, co można byłoby dodać, by prezentowały się jeszcze lepiej. Właśnie zajmujemy się przygotowaniem nowych etykiet, z wprowadzonymi, zaproponowanymi przez nich zmianami. Jeśli ludzie czują, że mają na coś wpływ, stają się to poniekąd bardziej ich, a jeśli ludzie czują, że coś jest bardziej ich, to zaczynają to traktować niczym drobną cząstkę siebie samych. To z kolei pozwala na zbudowanie pewnej tożsamości, naszej, lokalnej tożsamości. Powiedzmy sobie szczerze: nasz region ma relatywnie słabo rozbudowane poczucie spójności. Gdy pomyślimy o południu Polski, to od razu na myśl przychodzą góry, gdy o północy każdy widzi Bałtyk latem w pełnej krasie”.

Źródło:

<https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/38412-skierniewice-przypadna-do-gustu-piwoszom-browar-kolejowe-przygotowuje-premiere>